

DZIENNIK WILENSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką: Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen. Zmiana adresu—20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botanika) 14 7.

Numer pojedynczo 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

(W. T. B.)

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 17 bm.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Na froncie Artois i w okręgu Sommy, szczególnie po obu brzegach Ancre, ogień działowy dosięgnął znacznej siły. W wielu miejscach odparte zostały nieprzyjacielskie angielskie oddziały wywiadowcze, a na południe od Miraumont silny atak, dokonany po ognia huraganowym.

Grupa wojsk następcy tronu

Nad Aisne, na zachód od Berry-au-Bac i w Szampanji, na południe od Ripons, francuskie ataki nie udały się.

Nasze eskadry lotnicze zarzuciły obficie bombami ważne zakłady poza nieprzyjacielskim frontem.

Nad Sommą wyleciało w powietrze kilka składów amunicji przeciwnika. Huk i wstrząśnienie ziemi dawały się odczuć aż do St. Quentin.

FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Około Iłukszy, na południo-zachód od Łucka, około Zborowa, na południe od Brzeżan i na południo-zachód od Stanisławowa odparte zostały przedsięwzięcia rosyjskie.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

Na wzgórzach na północ od doliny Ojtoz od świtu rozwinęły się walki.

W grupie wojsk generała-feldmarszałka v. Mackensena

i na
froncie Macedońskim

przy niewielkiej działalności bojowej sytuacja nie uległa zmianie.

Pierwszy generał-kwatermistrz
Ludendorff.

KOMUNIKAT URZĘD. BUŁGARSKI.

Sofja (16 bm.)

Front Macedoński.

Na północ od Bitolji, w okolicy Mogileny, na prawym brzegu Wardaru umiarkowany ogień artylerji, minomiotów, karabinów maszynowych i piechoty.

Na pozostałych frontach dość słaba działalność artylerji. Pochód piechoty nieprzyjacielskiej, starający się zbliżyć do naszych pozycji na zachód od Gewgheli odparty został ogniem karabinowym i bombami naszych wojsk. Na froncie wybrzeża Egejskiego statki nieprzyjacielskie ostrzeliwały pojedynczo i bez rezultatu zachodnie i wschodnie wybrzeże zatoki morskiej Kawalla.

Front Rumuński.

Oddział rosyjskiej piechoty próbował zbliżyć się poprzez zamrznięte rańce Ś-go Jerzego do naszych posterunków, został jednak bombami ręcznymi i ogniem karabinowym odparty i pozostawił wielu zabitych i rannych.

KOMUNIKAT URZĘDOWY TURECKI.

Konstantynopol (15 b. m.)

Front nad Tygrysem.

W nocy na dzień 13 lutego nieprzyjaciel ostrzeliwał energicznie z dział nasze pozycje nad Tygrysem. Piechota nieprzyjacielska, która dokonała ataku na nasze prawe skrzydło, została całkowicie odparta w chwili, kiedy znajdowała się jeszcze o 200 m. przed naszymi pozycjami. Dwa nieprzyjacielskie pułki kawalerji, poparte przez 2 baterje, natarły bezskutecznie rankiem 13 lutego na oddziały ochronne naszego prawego skrzydła. Nieprzyjaciel utrzymywał w dalszym ciągu swój ogień działowy przeciw naszym pozycjom, położonym na południowym brzegu Tygrysu. Drugiego dnia piechota nieprzyjacielska natarła po energicznym przygotowawczym ogniu artylerji na nasze lewe skrzydło, została jednak odparta.

Front kaukaski.

Wywiady silnych oddziałów wywiadowczych przeciw odcinkowi naszego lewego skrzydła były bezskuteczne.

Na pozostałych frontach żadnych ważnych wypadków nie było.

Konstantynopol (16 bm.)

Front nad Tygrysem.

W nocy na dzień 15-go i rankiem tegoż dnia skierowany został na na-

sze pozycje ku południowi od Tygrysu bardzo ożywiony ogień działowy. Podjęty następnie na nasze prawe skrzydło atak został odparty. Część naszych pozycji została zgodnie z rozkazem opróżniona, w celu uniknięcia zbytecznych strat.

Front Perski.

Na północ-wschód od Hamadanu odparty został atak nieprzyjacielski. Podobnie zniszczony został na północ-wschód od Bidjaru nieprzyjacielski eskadron kawaleryjski.

Na pozostałych frontach żadnych godnych uwagi wypadków nie było.

BERLIN (16 bm. Urzędownie). Niemieckie hydroplany 14 bm. w. ponownie zaatakowały bombami z pomysłnym rezultatem aerodrom H. Pol około Dunkierki. Zostały zauważone celne rzuty w hangary, i wywołane tam pożary. Podczas lotu z powrotem około Dunkierki była jeszcze z daleka widoczna duża łuna.

Wszystkie aeroplany powróciły nieuszkodzone.

WIEN (15 bm.) Z c.-k. kwatery głównej prasowej donoszą: Cesarz wydał następujące pismo odręczne: Kochany stryju, feldmarszałku arcyks. Fryderyku! Od czasu jak objąłem naczelne dowództwo, a w szczególności od czasu mego pobytu w miejscu przebywania mojej kwatery głównej, działalność Twoja, jako mego zastępcy została sprowadzona do wąskich granic. Z wdzięczną pamięcią co do Twoich zasług, zwalniam Cię przeto ze stanowiska mego zastępcy i pozostawiam do dyspozycji mego naczelnego dowództwa. W razie potrzeby powierzę Waszej Miłości specjalne zadania.

Nie krępowany codziennymi obowiązkami służbowymi, w tej roli będzie Wasza Miłość mogła całe swe doświadczenie wojskowe i swą tak wysoko przeze mnie cenioną energię użyć całkowicie ku dobru mej siły zbrojnej. Twym miejscem urzędowania jest Wiedeń; świta Waszej Miłości składać się będzie z gen. adjutanta, fligel adjutanta, adjutanta osobistego i oficera służbowego.

Karol m. p

Baden 11 lutego 1917.

LONDYN (17 b. m.) Urzędownie komunikują: W niedługim czasie ukaże się zakaz wwozu znacznej ilości towarów bez pozwolenia.

Polecenie wydane w dn. 16 lutego pod wpływem prawa o obronie państwa upoważnia izbę handlową do objęcia w posiadanie na czas wojny wszystkich kanałów w Zjednoczonym Królestwie.

BERN (17 bm.) Według «Corriere della Sera» Izba zwołana zostanie na dzień 27 lutego. Oświadczenia rządu nie są przewidziane. Spodziewana jest krótka sesja, która poświęcona zоста-

nie głównie zagadnieniom gospodarczym.

Według «Tribuny» minister wojny polecił, aby we wszystkich związkach terytorjalnych urzędnicy zastąpieni zostali przez kobiety.

BERLIN (16 bm.) «Berl. Tag.» donosi z Lugano, że minister Bissoleti wyruszył w celu odwiedzenia frontu zachodniego, jak również Paryża i Londynu. Celem podróży jest podobno nawiązanie przez Włochy ścisłego kontaktu ze sprzymierzeńcami w przeddzień wielkiej walki decydującej.

NOWY JORK (17 bm.) Według depeszy z Hawany w odległości 17 mil od miasta odbyła się zacięta bitwa, w której wojska rządowe zadały powstańcom klęskę.

PARYŻ (15 bm. Havas) Podczas pożaru, który nastąpił po 3 wybuchach, została zniszczona fabryka prochu w Neuville n. Saoną. 4 osoby zostały zabite, 3 zginęły, jedna została znaleziona w stanie zwęglonym, 52 osoby odniosły rany, w tej liczbie 40 osób lekkie.

BERLIN (16 bm.) «Voss. Zeitg.» donosi, że, jak komunikuje «Nowoje Wremia» z d. 30 stycznia, do Petersburga przybyli przedstawiciele amerykańskiego świata handlowego i przemysłowego w celu przyjęcia udziału w pracach konferencji, na której pomiędzy innymi ma być rozpatrywana kwestja obstalowania wagonów w Ameryce.

BERLIN (14 bm.) «Berl. Tagebl.» donosi z Hagi, że w Londynie zostało oficjalnie obwieszczone, że premje ubezpieczeniowe od nieprzyjacielskich napadów lotniczych zostały zmniejszone na mocy zarządzenia ze strony rządu o 50 proc.

LONDYN (15 bm. Reuter Urzędownie). Zostało postanowione, że urząd do spraw handlowych na czas wojny winien objąć w posiadanie wszystkie kopalnie węgla w Zjednoczonym królestwie.

Sily wojenne Ameryki.

Wobec możliwości wojennego zatargu pomiędzy Niemcami a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, niemiecka opinia publiczna zwracać już zaczyna baczną uwagę na to, jakie niebezpieczeństwa wyniknąć mogą dla Niemiec z tego zatargu.

Zdania pod tym względem są podzielone. Gdy więc jedni sądzą, że dla stosunku sił wojskowych w Europie rzeczą jest całkiem obojętną, czy Stany Zjednoczone przyłączą się do przeciwników Niemiec, to inni mniemają, że wmięszanie się Ameryki do wojny nie pozostanie bez wpływu na europejskie teatry boju.

«Sprzecznosc pomiędzy dwoma temi zapatrywaniami — pisze «Germania» — jest o tyle pozorna tylko, że bezpośredniego udziału Ameryki Północnej w akcji wojennej, o ile wcho-

dzą w grę siły zbrojne na lądzie i na morzu, chyba obawiać się nie potrzeba. Armia amerykańska jest tak niezliczna, że sprostać ona nie może swym zadaniom nawet na własnym kontynencie (Meksyk), a co się tyczy floty, to uwydatniać nie potrzeba jej znaczenia, użycie jej jednak po za obrębem wód amerykańskich z uwagi na pozapolityczne stosunki, nie łączące się bezpośrednio z wojną europejską, mało jest prawdopodobne, pomijając już, że akcja amerykańskich sił morskich wobec bezczynności floty angielskiej poważnego wpływu wywrzeć nie może na położenie wojenne.

Siły zbrojne Stanów Zjednoczonych zwłaszcza na lądzie, nie są imponujące. Wojsko lądowe składa się podług etatu z r. 1913 z armii czynnej, liczącej 95,692 ludzi, w tej liczbie 4,900 oficerów i milicji, której liczba wynosi 108,816 szeregowców i 8,172 oficerów. Nowe powiększenie armii, co do którego brak dotychczas wszelkich dokładniejszych danych — z natury rzeczy w grę jeszcze wchodzić nie może w obecnej chwili.

Królestwo Polskie.

Dwie ustawy.

Z inicjatywy p. Antoniego Wieniawskiego, b. prezesa C. T. R., powstają w Warszawie dwie nowe instytucje: Kasa Centralna Rolniczych Stowarzyszeń Pożyczkowych i Związek Rewizyjny Polskich Stowarzyszeń Rolniczych, których statuty już zostały zatwierdzone.

Pobudkami do stworzenia tych organizacji były z jednej strony ujawnione podczas wojny niedomagania wielu stowarzyszeń pożyczkowych, obsługujących klientelę rolniczą, a z drugiej — nierównomierne rozmieszczenie wolnej gotówki.

Wtedy, gdy jedne z nich rozporządzały nadmiarem funduszy, inne natomiast tej gotówki poszukiwały, płacąc wysokie procenty.

Pochodziło to z tego powodu, że niektóre okolice, nie będące w sferze działań wojennych, zasilały swoje kasy nadmiernie, inne zaś potrzebowały środków obrotowych na odbudowę, kupno narzędzi, maszyn etc.

Otóż kasa centralna będzie miała na celu pośredniczenie w wymianie pieniężnej między stowarzyszeniami pożyczkowymi, należącymi do kasy; zasadniczy cel kasy jednak polega na popieraniu wogóle organizacji stowarzyszeń pożyczkowych między rolnikami.

Na członków Kasy Centralnej mogą być przyjmowane tylko rolnicze stowarzyszenia pożyczkowe, należące do Związku Rewizyjnego Polskich Stow. Rolniczych. Każde Stowarzyszenie, należące do Kasy Centr., ma prawo składać nadmiar gotówki do Kasy Centr., załatwiać przez Kasę zlecenia pieniężne, oraz korzystać w K. C. z kredytu do ustalonej wysokości.

Działalność finansowa Kasy Centralnej służy wyłącznie dobru i interesom stowarzyszeń, nie mając na widoku dążenia do osiągnięcia zysków. Wszelkie interesy spekulacyjne, oraz interesy, wykraczające poza zakres przewidzianej działalności Kasy Centr., są wykluczone.

Kasa Centralna, bynajmniej, nie będzie instytucją bankową, gdyż według § 17 ma ona wejść w stosunki z bankiem wskazanym przez Radę nadzorczą i będzie załatwiała przez ten bank wszelkie sprawy pieniężne.

Jako uzupełnienie Kasy Centr. powstaje jednocześnie z odrębnym statutem pewnego rodzaju patronat p. n. Związek Rewizyjny P. S. R., o

którym wyżej wspomnieliśmy. Będzie on miał na celu: popieranie i rozszerzanie stowarzyszeń rolniczych i współdziałanie rolniczej; zabezpieczanie i reprezentowanie wspólnych interesów, zwłaszcza w zakresie prawodawstwa i administracji państwowej; inicjowanie, utrwalanie i doskonalenie organizacji stowarzyszeń rolniczych we wszystkich formach ich występowania; udzielanie rad i popieranie należących do Związku stowarzyszeń we wszelkich sprawach prawnych i gospodarczych; organizowanie i opracowywanie statystyki, dotyczącej działalności stowarzyszeń i wreszcie — prowadzenie rewizji, należących do Związku Rewizyjnego stowarzyszeń.

Rada Stanu.

W dniu 10-go lutego 1917 r. o godz. 10 rano odbyło się siódme posiedzenie Rady Stanu pod przewodnictwem Marszałka Koronnego, w obecności 22 Członków Rady Stanu, obu Komisarzy i 4 zastępców.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z szóstego posiedzenia Sekretarz odczytał kolejno wszystkie projekty organizacji departamentu wojskowego i werbunku ochotniczego, przygotowane przez komisję organizacyjno-wojskową. Projekty te, po wprowadzeniu drobnych zmian, zostały przyjęte i przekazane komisarzom rządów okupacyjnych.

W dalszym ciągu Dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrznych zgłosił wniosek o skasowanie przepustek w ruchu osobowym w granicach obu okupacji, który został przyjęty. Wniosek przekazano Departamentowi Spraw Wewnętrznych do szczegółowego opracowania i wystąpienia do władz w tej sprawie.

Na tem posiedzenie zakończono.

Z Płocka.

Prezesem Rady miejskiej w Płocku został b. poseł do Dumy, dr. Maciesza.

Wybory w Siedlcach.

W Siedlcach wybrano do Rady miejskiej 10 radnych chrześcijan i 14 z pośród ludności żydowskiej.

Stosunki partyjne.

Sprawie tej poświęca w «Kurjerze Polskim» p. W. Orłowski obszerny artykuł wstępny. Wobec szczupłości u nas odnośnych wiadomości, zamieszczamy ustęp z tego artykułu, dotyczący rozwoju spraw partyjnych w Królestwie Polskim w chwili obecnej.

Nasze życie polityczne i partyjne wciąż trwa w okresie przełomu, zmian i przeobrażeń. Powstają nowe konfiguracje stronnictw, przeobrażają się programy partyjne, nakoniec tworzą się nowe ugrupowania. Już dziś dawny podział na aktywistów niepodległościowców, radykałów społecznych i neutralistów, konserwatystów nie wytrzymuje krytyki; gdyż rzeczywistość inaczej tę sprawę ukształtowała. W obozie aktywistów znajdujemy zarówno konserwatystów, jak i demokratów u pasywistów i neutralistów mamy demokratów narodowych i socjal - demokratów. Zasada więc programów społecznych w stosunku do polityki państwowej i aktywistycznej jest najzupełniej różna, zależna od zgoła odmiennych względów, niż jakkolwiek program społeczny. W państwowej Polsce żywiołem państwotwórczym będą nie tylko demokraci i ludowcy, radykałiści społeczni, ale również konserwatywna i umiarkowana sfera ziemiańska.

W Niemczech sfery konserwatywne należą przecież do najbardziej aktywnych żywiołów, najczynniej popierających silną i zdecydowaną politykę swego rządu.

U nas do niedawna, szczególnie przed wojną radykalizm społeczny i demokratyzm, przyznać to trzeba, u miał najwytrwalej i najdzielniej stać przy zasadzie — niepodległości i państwowości polskiej. Wszystkie nasze powstania i walki o wolność miały charakter narodowy, ale również pewien podkład idei społecznych. Z emigracji po 1831 roku przyniesione do kraju hasła walki o niepodległość w społecznych zmianach widziały jedno z głównych powodzeń walki. W ten sposób do niedawna jeszcze «niepodległościowcy», był zarazem radykałem społecznym.

Wojna europejska i tworzenie się państwa polskiego, realne życie państwowe i pod tym względem musi wiele zmian wprowadzić w dotychczasowych programach i zapatrywaniach społecznych, rozdzielić musi i uwydatnić głęboką różnicę pomiędzy społecznym takim czy innym programem, a zasadą państwowości i niepodległości. Musi nadejść taki moment w historii naszej polityki narodowej, że niepodległościowcami i państwowcami będą wszyscy bez wyjątku obywatele, bez względu na swoje takie lub inne zapatrywania społeczne. Znikoma być może pozostanie mniejszość anarchistyczna, negująca państwowość naszego kraju.

Jesteśmy dziś jeżeli nie w przededniu, to w każdym razie w bliskości takiego ukształtowania się programów społecznych, z których wszystkie, opierając się na podstawie państwowej — jednak różnić się będą znacznie.

Sprawy polskie.

„Zbiór dokumentów o Polsce“ w Petersburgu.

W feljetonie «Bieżących Wied.» rozpisują się szczegółowo o nowym wydawnictwie polskiem w Petersburgu, które wyszło p. t. «Zbiór dokumentów o Polsce» i zawiera rozmaite ciekawe głosy prasy europejskiej, w tej liczbie rosyjskiej i niemieckiej, o sprawach polskich. Referent rosyjski podnosi, że publikacja ta posiadać będzie nie tylko dla Polaków lecz i dla Rosjan niemałą wartość, jako dokument chwili historycznej.

Zjazd C. K. N.

W najbliższych dniach odbędzie się Zjazd delegatów Centr. Kom. Narodowego, który zdecyduje o dalszych losach tej instytucji. Jak wiadomo C. K. N. powstał 18 grudnia 1915 r. w celu skonsolidowania działań stronnictw niepodległościowców, zarówno pod względem wytworzenia ogólnonarodowej instytucji politycznej, jak i przeprowadzenia akcji, mającej na widoku stworzenie armii polskiej. Ponieważ powstała już Rada Stanu, a wcześniej Rada Narodowa, ponieważ nadto ostateczne załatwienie sprawy wojskowej oczekiwane jest w najbliższym czasie, przeto główne zadania C. K. N. zostały już spełnione. To też nastąpiła się potrzeba bądź zreorganizowania tej instytucji, bądź też jej zlikwidowania. O tem właśnie zdecydował najbliższy Zjazd.

Zaostrzenie wojny podwodnej.

Stosunki między Wiedniem i Waszyngtonem.

«Berl. Tag.» informuje, że ambasador austriacki, hr. Tarnowski nie złożył dotychczas Wilsonowi wizyty powitalnej. Sytuacja dyplomatyczna między Austro-Węgrami i Ameryką chwilowo jest w zawieszaniu. Rokowań żadnych między Wiedniem i Waszyngtonem niema. Dalszy rozwój sprawy zależy od zachowania się pre-

zydenta Wilsona, na które dopiero odpowiednio reagować będzie rząd wiedeński. Decyzję rządu amerykańskiego co do uzbrojenia wszystkich handlowych statków amerykańskich uważają w Wiedniu za ogromnie ważną. Uniemożliwia ona zupełnie komendantom łodzi podwodnych rozpoznanie handlowych statków amerykańskich i oszczędzenia ich, ponieważ od dawna już angielskie statki uzbrojone zwykły były jeździć pod flagą amerykańską. W razie wybuchu wojny amerykańsko-niemieckiej sytuacja między Ameryką i Austrią oceniona jest naogół sceptycznie.

Ameryka nie chce wojny.

«Voss. Ztg.» donosi z Bernu, że były amerykański sekretarz stanu do spraw zagranicznych, Brjan, stojący na czele ruchu pokojowego w Ameryce, otrzymał od ministerjum marynarki specjalne zezwolenie na wysłanie depezy iskrowej do Niemiec przez korespondenta «Köln. Ztg.» W depezy tej korespondent informuje, że wysoko postawione osoby, których nazwisk korespondent wymienić nie może prosili go o poinformowanie narodu niemieckiego, że ani rząd amerykański, ani naród amerykański do wojny nie dąży. Korespondent prosi, by w Niemczech przez jakiegokolwiek środki nie utrudniono ponownego nawiązania stosunków i zwołania konferencji, na której omówionoby sprawy blokady i wojny z pomocą łodzi podwodnych.

Odjazd posta niemieckiego z Ameryki.

Jak donoszą pisma paryskie, jakieś indywiduum, uznane za niepoczytalną osobistość, projektowało dokonanie zamachu na hr. Bernstorffa podczas jego odjazdu.

Jak dowiaduje się «Voss. Zeit.», hr. Bernstorff w szeregu wywiadów oświadczył, iż, jak on napewno rozlicza, wojna amerykańsko-niemiecka zostanie zapobieżona.

Jak donosi z Waszyngtonu «Petit Parisien», małżonka posta austriacko-węgierskiego w Waszyngtonie, hr. Tarnowskiego, miała udać się w drogę powrotną do Europy na pokładzie statku «Fryderyk VIII». Sam hrabia Tarnowski pozostaje jeszcze w Waszyngtonie.

Nastroj w Ameryce.

Pisma paryskie otrzymują z Waszyngtonu szereg wiadomości, które mogą być wytłumaczone tylko nieporozumieniami wewnątrz gabinetu amerykańskiego.

Jak zapowiadają pisma amerykańskie, grozi kara każdemu Amerykaninowi, któryby podtrzymywał stosunki z obcymi rządami w celu wywarcia wpływu na pertraktacje tych rządów ze Stanami Zjednoczonymi, lub przeszkodzenia zarządzeniom rządu amerykańskiego.

Agentura Radio donosi z Waszyngtonu, że korespondent waszyngtoński «Köln. Zeit.» został wysłany z Ameryki, ponieważ używał urzędowej stacji radjotelegrafu w celu popierania planów obcego rządu, z jakowym rząd Stanów Zjednoczonych zerwał stosunki. Wilson zarządził śledztwo w tej sprawie.

Korespondent waszyngtoński «Times» donosi, że prasa amerykańska przed kilku dniami wpadła w nastrój pesymistyczny. Stagnacja żeglugi oraz nagromadzenie się ładunków na kolejach wytworzyły sytuację nie do zniesienia.

Ofiary blokady.

Ag. tel. Wolffa donosi z Berlina, że w ciągu doby jedna z niemieckich łodzi podwodnych zatopiła ponownie krążownik pomocniczy o pojemności 20,000 br. t. reg., dwa krążowniki pomocnicze lub transportowce, każdy o pojemności 13,600 t., i statek tran-

sportowy o pojemności 4,600 t., razem 51,800 br. t. reg.

Ze Sztokholmu donoszą pod datą 16 bm., że, według krążących tam pogłosek, 5 statków szwedzkich, które odłączyły z Anglii z ładunkiem węgla kamiennego do portów szwedzkich, zostało zatopionych w obrębie blokady na morzu Północnym.

Konsulat norweski w Bordeaux powiadomił norweski departament handlowy, że statek «Progresso», o pojemności 3,620 t., został zatopiony, kapitan i załoga zostali ocaleni.

Z Göteborgu donoszą, że parowiec szwedzki «Adolph» o pojemności 825 t. został zatopiony około wysp Ornejskich, załoga uratowała się.

Lloyd donosi, że zostały zatopione statek «Margherita» o pojemności 2,788 t. oraz barki «Achwald» 128 t. i «Iceland» 132 t. Załoga tej ostatniej barki wylądowała po spędzeniu 10 godzin na otwartym morzu.

Z ostatnich komunikatów Lloyda co do zatopienia statku «Saxonia» wynika, że w liczbie 4 osób z pomiędzy załogi, które odniosły rany, znajduje się i Amerykanin. Pomiedzy pozostałymi osobami, które utrzymały się przy życiu, znajduje się jeszcze 2 Amerykanów.

Dookoła wojny.

Wojska portugalskie we Francji.

Z pomiędzy transportów żołnierzy, które 31 stycznia odplynęły z Portugalii do Francji drogą morską, tylko 5 czy 6 bataljonów piechoty, według pewnego źródła hiszpańskiego, przybyło do miejsca przeznaczenia.

Pozostałe statki z wojskiem powróciły z niewiadomej przyczyny do Lizbony. Kraży pogłoska, że na statkach tych wybuchł bunt. Wojska, znajdujące się na tych statkach, złożone z pułku kawalerji, pułku piechoty i artylerji zostały w tym tygodniu wysłane do Mozambiku.

ROSJA.

Duma a rząd.

Dzienniki kopenhaskie donoszą, że «Nowoje Wremia» pisze, iż komisja budżetowa Dumy przystąpi wkrótce do rozważania procesów Suchomlinowa i Rubinstejna i zajmie się sprawą obchodzenia się z przestępcami politycznymi. «Dien» donosi, że Golicyn i Protopopow opracowują program robót Dumy. Protopopow proponuje, aby Duma, po ukończeniu nadchodzącej sesji, została zupełnie rozwiązana, albowiem, jego zdaniem, z nowych wyborów wyjdzie Duma bardziej prawicowa, niż obecna. Decyzję w tej sprawie uzależnia Golicyn od zachowania się Dumy podczas zbliżającej się sesji.

Ze świata.

Kongres katolicki w Zurychu.

«Berl Tag» donosi, że od początku obecnego tygodnia obraduje w Zurychu kongres katolicki, złożony z parlamentarzystów i polityków krajów wojujących oraz neutralnych. Kongres ma na celu omówienie przyszości katolicyzmu międzynarodowego po wojnie, oraz środków ku ulepszeniu doli jeńców wojennych. Ponadto postanowiono, by podjąć kroki ku uwolnieniu jeńców cywilnych, oraz na czas po wojenny podjąć kroki ku uchwaleniu międzynarodowych umów w sprawie opieki nad robotnikami.

Podobno katolicy z krajów koalicyjnych w kongresie udziału nie biorą.

WIADOMOSCI URZĘDOWE.

Kurs pieniężny w Ob. Gal.

Kurs urzędowy: 1 rb. = 2 mk.

Kurs rubla w operacjach bankowych:

100 rb. = 226 marek (proponowano)

100 rb. = 230 marek (sprzedawano)

Stopa procentowa kasy pożyczkowej 60/0.

Zakaz wypieku ciastek.

«Wiln. Ztg.» pisze w № 47:

Na mocy obwieszczenia Niemieckiego Stadthauptmanna z dn. 7. I. 17. na wypiek ciastek w Wilnie trzeba posiadać koncesję. Kierowniczym względem w tej sprawie było dążenie do tego, by przy panującym braku środków spożywczych możliwie największą ich ilość użyta została do zaspokojenia faktycznych potrzeb życiowych, a nie stanowiła zbytku, jak np. ciastka, torty itp.

O zezwolenie na koncesję zwróciła się znaczna ilość cukierni; jednakże zezwolenie nie mogło być wszystkim udzielone. Uprzywilejowane zostały wyłącznie następujące cukiernie:

1. Sztrall Bolesław, Ś-to Jerska 14.
2. Miśkiewicz Kazimierz, Trocka 1.
3. Heller, Wileńska 38.
4. Kirszenstejn Karol, Wielka 64.
5. Nemcow Berek, Rudnicka 5.
6. Pupkin Abram, Wileńska 17.
7. Hempel Bronisław, Ś-to Jańska 21.
8. Kusoji Stanisław, Wielka 20.
9. Krowski Tomasz, Piper Konstanty, Ś-to Jerska 22.
10. Lewin Moses, Niemiecka 20.
11. Kronik Malke, Ś-go Mikołaja 11/20.
12. Alperowicz F., Wileńska 20.
13. Staszkiwicz Wiktor, Wileńska 34.
14. Jaszowicz Kazimiera, Wielka 73.
15. Lewin Lejzer, Zamkowa 17.
16. Abramowicz Libe, Zarzecze, 13.
17. Krasnoszki Selman, Zawalna 41.

Tylko te cukiernie mogą z zachowaniem przepisów Rozporządzenia Nacz. Dow. Wschodu (des Oberbefehlshabers Ost), dotyczącego zakazu wypieku ciast z d. 3. III. 16. Befehls- und Verordnungsblatt z d. 11. 3. 16. liczba 102, wypiekać białe pieczywo, ciastka i torty, przyczem wyłącznie z maki, dostarczonej im przez Niemieckiego Stadthauptmanna. Aczkolwiek nie można zaprzeczyć, że to ograniczenie swobodnej działalności przemysłowej przynosi pewną trudność dla miejscowego przemysłu, to jednak z drugiej strony środek ten ma tą wyższość, że przy powyższym ograniczeniu wyżywienie ludności ułoży się lepiej niż dotychczas.

Wszystkim nieuprzywilejowanym cukierniom przypomina się, że niedozwolony wypiek ciasta pociąga za sobą kary i konfiskatę wypieczonego towaru.

Wielka loteria na biednych.

Przy dźwiękach poloneza Karola Kurpińskiego (kwartet p. Fr. Tchorza), rozpoczęła się wczoraj po południu w b. restauracji hotelu «Bristol» Wielka czterodniowa loteria (na 8 okręg Miejskiego Kuratorjum nad biednymi, zaprojektowana przez p. Kazimierza Parczewskiego, a zorganizowana przez ludzi, znanych z szerszej działalności filantropijnej, z przeschą p. Mieczysławową Jeleńską na czele.

W organizacji tego dobroczynnego przedsięwzięcia wzięło udział czynny z górną sto osób, co chyba daje dostateczne pojęcie o rozmiarach pracy, jaka się na całość złożyć musiała. Ale nasze panie nigdy nie żałują trudów, gdy chodzi o dobro «maluczkich», więc wszystko poszło składnie i Wielka loteria stanowić będzie niezawodnie główną atrakcję zapustną w Wilnie.

Na Wielką loterię, do lokalu b. restauracji «Bristol» wchodzi się przez wejście w bramie — tej samej, gdzie cukiernia «Zielonego» Sztralla — na lewo.

W szatni uderza nas widok stojących w oknie klatek z żywymi fantami, wśród których «królują» (nazwijmy raz po imieniu)... świnią z czworgiem potomstwem, witającego jakby swym kwikiem przybywających co chwila gości.

Ten pomysł amerykański dobrze usposabia i mimowoli wywołuje oprócz nadziei wygrania tego ponętnego fatu z progeniturą, uśmiech, z którym też wchodzimy na salę.

Zmieniona — nie do poznania! Tonie bowiem w zieleni świerków, lau-

rusów, festonów i powodzi... fantów, umieszczonych po obu stronach.

Na środku sali kilkaście stolików (z hyacintami) przeznaczonych dla gości, którzy oprócz zimnego bufetu, z piwem notabene, mogą też otrzymywać po cenie umiarkowanej garance potrawy (kolduny, flaki, bigos itd.), uprzejmie podawane przez nadobne krakowianki. Ten trudny obowiązek przyjęły na siebie pod kierownictwem p. Marji Maciejewskiej, panny:

Wanda Aukstakajtisówna, Ludwika Berensówna, Helena i Janina Chełmińskie, Stefania Chylicka, Łucja Czarnocka, Józefa Iwaszkiewiczówna, Irena Kiersuowska, Janina Konstantynowiczówna, Anna Ostrowska, Ludwika Pac-Pomarnacka, Marja Repke, Helena Rozanowiczówna, Wanda Ryzenko, Janina Sokolińska, oraz p. Wincenta Rozanowiczówna w bardzo ładnym kontusiku.

W głębi sali, po lewej stronie, znajduje się herbaciarnia japońska, którą cechuje rozpięty nad stolikiem parasol i parawanik, ręcznie malowane przez p. Janinę Burchardtównę i p. Wacława Kowalewskiego.

Obok herbaciarni, na ścianie między oknami, ogólną uwagę zwraca szkic węglem na kartonie — dar mistrza Wiwulskiego — przedstawiający biednego chłopca — opatrzony inicjałami A. W. oraz napisem: «8 okręg, 17 II-1917. Wielka loteria na biednych».

Tegoż mistrza śliczna rzeźba, zatytułowana «Bezrobocie», nie mniejsze budzi zainteresowanie.

Kierownictwo artystyczne zawdzięczać należy hr. Tadeuszowi Rostrowskiemu.

Wczoraj wieczorem tłumy publiczności podążyły na Wielką loterię do «Bristolu» — dziś, jutro i pojutrze niezawodnie będzie to samo. B-i.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Dziś: Symeona.

Jutra: Konrada.

Pojutrze: Leona.

Wschód słońca — o g. 7 m. 19

Zachód słońca — o g. 5 m. 09

Z WILNA.

— **Zgromadzenie Ogólne** członków T-wa Kat. Szkoły Polskiej, jak donosiliśmy, odbędzie się w d. 24 bm. o godz. 6 wiecz. w sali szkoły p. Czarnowskiej (róg ul. Wileńskiej i Gubernatorskiej № 10).

Porządek dzienny Zgromadzenia:

- 1) Sprawozdanie roczne zarządu,
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej,

- 3) Wybór trzech członków zarządu na miejsce ustępujących w myśl § 15 ustawy i trzech kandydatów zarządu w myśl § 13 ustawy T-wa,
- 4) Wolne wnioski.

W Zgrom. Ogólnem mają prawo brać udział wszyscy członkowie rzeczywisci i honorowi T-wa, obecni w Wilnie, którzy opłacili składki członkowskie.

Uwaga: Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. Zebranie Ogólne będzie prawomocne bezwzględnie na liczbę zebranych członków Towarzystwa. Pożądany jest liczniejszy udział w zebraniu członków.

— **Loterja fantowa** z bufetem na rzecz biednych piątego okręgu Kuratorjum miejskiego.

Dziś, w niedzielę zapustną, 18 bm., rozpocznie się o godz. 12-ej **loteria** fantowa w celu ulżenia niedoli biednych V okręgu Kuratorjum miejskiego, w salach przy kinematografie «Artystycznym», al. św. Jerska № 22. Jednocześnie będzie urządzony tam **bufet**, we wszelkie potrzebne artykuły spożywcze świetnie zaopatrzone: będą kolduny, barszcz, bar-

dzo smaczny bigos, będzie kawa, herbata, do tego pierożki, tartynki, ciastka, będą rozmaitego rodzaju trunki i napoje.

Na loterię i do bufetu wszystkich dobrej woli i ofiarnego serca, a przede wszystkim życzliwych i przyjaznych najuprzejmiej zaprasza

Prezes V okręgu ks. J. Eydziatowicz.

— **Zarząd Stow. ogrodniczego „Spójnia”** prosi pp. członków o jaknajwcześniejsze przybycie na walne zebranie, które się odbędzie dziś w lokalu «Samopomocy», (ul. Zawalna 3) punktualnie o g. 4 pp.

Porządek dzienny: sprawozdanie komisji rewizyjnej, zatwierdzenie sprawozdania zarządu za rok ubiegły, wybory i wolne wnioski.

Wobec czasów wyjątkowych zebranie będzie prawomocne przy wszelkiej ilości członków.

Zgodnie z § 6 ustawy Tow., z prawa głosu korzystają: a) wszyscy członkowie, którzy opłacili cały udział i b) reprezentanci członków, posiadających część udziału, którzy przedstawiają piśmienne upoważnienia.

— **„Wieczór Moniuszki”**. Dzisiejsze uczczenie pamięci Stanisława Moniuszki w «Lutni» zapowiada się uroczyście. Na estradzie stanie podobizna twórcy «Halki», dłuta rzeźbiarza warszawskiego, p. Makowskiego. Ze sceny usłyszymy zawsze świeże melodie «Hrabiny», «Flisa», «Halki», sceny z balet «pod Białą»: «Flora i Zefir», «Taniec satyrów», «Neptun na Wiśle» i wiele innych. Będzie to rzadka sposobność usłyszenia wyjątków z arcydzieł naszego pieśniarza w wykonaniu oryginalnem, niezmiernem, a to dzięki udziałowi wielkiego kompletu orkiestry symfonicznej (45 osób), dobrze zaprawionej do wykonywania repertuaru operowego. W interpretacji p. Zofji Bortkiewiczówny usłyszymy: wielką arję z 5 aktu «Halki» (z towarzyszą orkiestry), «Piosnkę Broni», «Przańniczkę», «Dwie zorze» i wiele innych. Akompaniuje na fortepianie p. A. Beran.

Zwracamy uwagę, że koncert dzisiejszy rozpoczyna się o g. 5 wiecz., w celu wcześniejszego ukończenia go.

Podczas wykonania poszczególnych numerów, drzwi do sali będą zamknięte.

Bilety są jeszcze do nabycia w kasie «Lutni» od g. 12 w poł.

— **Przedstawienie amatorskie**. Dzisiaj, dnia 18 b. m., w sali b. klubu Poleskiego (Wronia № 5) odbędzie się kolejny wieczór dramatyczno-muzyczny Polskiego Stowarzyszenia Rzemieślniczego.

Sympatyczna drużyna rzemieślnicza odegra po raz pierwszy pastel sceniczny w 1 akcie «Jak liście z drzew stracone» — Jana Łady i arcykomizm jednoaktówkę ze śpiewami «Piosnka wujaszka» Jana Al. hr. Fredry.

Pozatem na program wieczoru złożą się produkcje chóru, który pod wytrawnym kierownictwem p. A. Wyleżyńskiego odśpiewa szereg swoich piosenek, oraz deklamacje.

Początek o godz. 6 ej wiecz.

Bilety, w cenie od 30 fen. do 2 marek, można wcześniej nabywać w księgarni «Kultura» (Wileńska № 36), w dzień zaś przedstawienia od godz. 11 rano w kasie b. klubu Poleskiego.

— **Kursy wieczorne T-wa „Caritas”** (Zarzecze, Połocka 2). Zarząd kursów podaje do wiadomości, iż zapisy są przyjmowane w dalszym ciągu codziennie od godz. 9—12 i 4—5 w kancelarji szkolnej — wejście z rynku.

Na kursach są dwa oddziały: dla umiejących już czytać, jako też i dla nie umiejących wcale.

Kursy są prowadzone przez osobę niezmiernie praktyczną. W ciągu krótkiego czasu uczący się z łatwością zdobywają skarby umiejętności czytania i pisanja.

— **Podziękowanie.** W imieniu niezamożnej mł. d. szkoły wyrażamy głęboką wdzięczność hr. Ilińskiej-Kaszowskiej za zainicjowanie, oraz zorganizowanie drugiego przedstawienia «Ach». Jednocześnie dziękujemy gorąco twórcy «Ach» za pozwolenie skorzystania po raz drugi z artystycznego pomysłu, dziękujemy niestrudżonym organizatorom bufetu oraz paniom, które się łaskawie podjęły sprzedaż programów, wreszcie wszystkim panom i panom, dla których raz znowu hasło misji pomocy niezamożnej młodzieży szkolnej było bodźcem do wzięcia udziału w powtórnym przedstawieniu «Ach».

Zarząd Polskiego Towarzystwa Wpisów Szkolnych.

Ś. p. Tadeusz Hryniewicz.
(Wspomnienie pośmiertne.)

W nocy z dnia 12 na 13 b. m., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zmarł długoletni urzędnik wileński

go Banku Ziemskiego, ś. p. Tadeusz Hryniewicz, znany szerokim kołom naszego miasta jako człowiek o niezwykłej prawości charakteru i sercu, czułem na niedolę bliźniego.

Ś. p. Tadeusz Hryniewicz urodził się w 1874 r. w Witebszczyźnie. Po ukończeniu nauk średnich w Rosji (w Pskowie i Rostowie) wstąpił na wydział historyczno-filologiczny uniwersytetu moskiewskiego. Po przesłuchaniu kursu nauk historycznych w roku 1900 zamieszkał wraz z rodzicami w Wilnie.

Tutaj wkrótce rozpoczął pracę w wileńskim Banku Ziemskim, którą wzorowo odtąd pełnił przez lat kilkanaście aż do ewakuacji Banku z Wilna w sierpniu 1915 r.

Na tem stanowisku swą zaczością sumiennością i uczynnością zjednał sobie ogólny szacunek.

Poza pracą zawodową zmarły był całkowicie oddany życiu społecznemu,

biorąc żywy udział we wszystkich prawie kulturalno-społecznych organizacjach i instytucjach wileńskich, jak to w T. wie «Sokół», T. wie Przyjaciół Młodzieży, «Powściągliwość i Praca».

Ś. p. Tadeusza Hryniewicza cechowała nade wszystko szczerą, głęboką religijność. Zgodnie z zasadą ewangeliczną «wiara bez uczynków martwą jest» ze szczególnym umiłowaniem oddawał się zmarły akcji filantropijnej, w pierw w kuratorjum miejskim nad biednymi, a potem, zwłaszcza w konferencji męskiej T. wa św. Wincentego a Paulo.

Od czasu założenia w Wilnie tej ostatniej był jednym z najczynniejszych jej członków, niosąc niezmordowanie pomoc i otuchę biednym i strapionym.

Zwłaszcza w latach ostatnich ciężkiej doby wojennej, zmarły całkowicie oddał się dziełu pomocy opusz-

czonym i ubogim, ofiarując ze swych własnych, skromnych środków, wszystko niemal na rzecz ciężko przez los dotkniętych.

Cichą i skromną była ta działalność zmarłego, gdyż przyświecała jej zasada: «Niech nie wie lewica, czyni prawica».

Nie długo przed śmiercią, na ś. p. Tadeusza Hryniewicza bolesny padł cios: stracił ukochaną przez się matkę. I oto po trzech tygodniach podał sam za nią w lepsze światy, pozostawiając po sobie jasne wspomnienie wśród wszystkich, którzy go znali i cenili, żal zaś głęboki wśród tych, komu tak chętnie i wytrwale śpieszył zawsze z pomocą i pokrzepieniem w trudnych chwilach.

Po niezmordowanej tutaj pracy dla chwały Twojej i dobra bliźnich wieczne odpocznienie racz Mu dać Panie w świętych przybytkach Twoich!

M. E.

Kino-teatr „ARTYSTYCZNY“
Ś-to Jerska 22.

Dziś: Pierwszy raz w Wilnie! **LEGJONY POLSKIE! — UROCZYSTE POWITANIE LEGJONÓW PRZEZ STOLICĘ POLSKĄ — WARSZAWĘ!** Wspaniała uroczystość w Alei Jeruzolimskiej i na placu Saskim w Warszawie. | **PROKURATOR**, dramat w 3-ch częściach (ojciec — jako prokurator — oskarża swego syna). | **NARZECZONA W SPODNIACH**, arcyzabawa komedia w 3-ch częściach (obraz wzbudza bezustanny śmiech). Słynny, salonowy kwartet p. Czerskiego artystycznie wykonywa stosownie do obrazów introdukuje muzyczne. Początek o godz. 4-tej. W sobotę i niedzielę od godz. 1-ej do 4-ej ceny miejsc od 25 fen.

DRZEWO OPALOWE, BRZOWE, SUCHE poleca kantor sprzedaży torfu **J. Śliwińskiego, Ś-to Jaska 19.**

HERKULES HOLENDERSKI, JABŁKA suszone funt i mk. Buljon w kostkach, Sacharynę, Mleko skondensowane, Seczewicę, Kawa, Herbatę — poleca Węzewicz i Zwiedryński, Ś-to Jerska 7.

„**Królowa Jadwiga**“ opracowała Dr. K. J. **Cena 10 k.** Wydanie księgarni W. Makowskiego. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 636

Poszukuje na wyjazd nauczycielki z wyższym wykształceniem, posiadającą również język niemiecki. Majątek Muśniki, Kaczyński. Oferty składać w Adm. «Dziennika Wileńskiego», Dominikańska 4, do dnia 19 bm. 642

Poszukuje jakiegokolwiek pracownika, cokoły za utrzymanie. Wileńska 10-7, Aktunowicz. 652

Z powodu zmiany miejscowości jest do odstąpienia nawóz inspektowy, skrzyńnie i pies — pudel biały. Dowiedzieć się u ogrodnika. Tuskulany na Łosiówce, Kowalski. 654

LACINY udziela maturalista gimn. Warszawsk. Mieczysław Salzmann, ul. Subocz Nr 6 a m. 7, od 3-5 pp. 657

Poszukuje obszernej umiłowanej willy z ogrodem, na lato, na Antokolu. Ul. Orzeszkowej 3-1, Hr. Plater. 661

Wileńska 25. „Obiady zdrowia“. Dziś cielęcina pieczona i pieczeń wołowa. Jutro szyńska pieczona, we wtorek kolduny. 662

Kucharka, umiejająca dobrze gotować, poszukuje służby; zna język niemiecki. W. Stefańska 46-1, Krutko. 651

Króliki srebrzyste i błękitne, czystej rasy, do sprzedania. Antokołska 40-1, godziny popołudniowe. Sienkiewicz. 649

Osoba w średnim wieku, znajdującą się w bardzo przykrem położeniu, błaga o jakokolwiek pracę. Może zająć się gospodarstwem, dziećmi, ssa także szyć. I Witebski przejazd 25-1, Pietroszys. gr

Do 1-go marca do sprzedania marynowane liście kapusty, botwiny i brukwi. Wileńska 25, Malinowski. 652

Sanki do sprzedania. Kalwaryjska 31-1, Żoładz.

Introligator B. Aleksandrowicz Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodząca.

Tłumaczenia z polskiego rosyjskiego na niemiecki i odwrotnie, oraz pisanie podań w języku niemieckim do wszelkich urzędów załatwia Józefa Żebrowska, Kaukaska 14-4.

Wileńskie T-wo Artystyczne „LUTNIA“.
Dziś, w niedzielę, 18 lutego
„WIECZÓR MONIUSZKI“.
Wykonawcy:
solistka p. Z. Bortkiewiczówna i orkiestra symfoniczna pod dyr. A. Wyleżyńskiego.
Początek punktualnie o godz. 5-ej wieczorem.
Kasa jest czynna od godz. 12-ej w poł.

Wyprzedaż rzeczy zimowych, ul. Niemiecka Nr. 21, urządza Towarz. „Pośrednictwa Pracy“.
Są do sprzedania: damskie bluzki, spódnice, szlafroki, matinki, jak również całe suknie. Dziecięce sukienki, fartuszki. **BIELIZNA:** męska, damska i dziecięca oraz różne wyroby koronkarskie.
CENY NISKIE I STAŁE. WIELKI WYBÓR!

ZASZCZYCENI UZNANIEM JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI PAPIEŻA PIUSA X.
4 złote medale i inne nagrody. 576
Artystyczne wykonanie fotografii, portretów, grup i t. p. w zakładzie i na wyjazd.
Nadworni fotogr. szacha perskiego **Br. BUTROWSKY, Wilno, Bazyljanska 5.**
Fotoemalowe broszki, spinki etc. Wszelkie nowości.

TORF OPALOWY PRASOWANY
firmy Rodkiewicz i S-ka zamawiać można jedynie w Towarzystwie Pomologicznem, ul. Wielka Nr. 4, od g. 9 do 1 i w „Fortunie“, Wileńska 20.
617 **KWINTOWA.**

Ważne dla hurtowników, kantyn, sklepów wojskowych i księgarni polowych.
Wydawnictwo pocztówek
A. J. Ostrowskiego,
Warszawa, Bielańska 18.
Wydawnictwo sztuki rosyjskiej i polskiej.
Okole 500 wzorów pocztówek podług najśliczniejszych obrazów rosyjskich i polskich.
Typy polskie, rosyjskie, ukraińskie i inne.
Stroje i krajobrazy.
PIERWSZORZĘDNE WYKONANIE.
CENY BEZ KONKURENCJI.
Próbne kolekcje wysyłamy po otrzymaniu 5 lub 10 marek.

KALENDARZYK KIESZONKOWY
na rok 1917 wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. Okładke, wykonaną w dwóch kolorach, zdobi piękny orzeł polski. Cena 15 fen., w okładce trwałej, z wyciśniętym orłem, 20 fen.

Prywatne konserwatorium artysty B. Kazimiro, Wilno, ul. Wileńska Nr. 16 m. 1.
Zaangażowane zostały najlepsze sily: **Fortepjan**—Leontyna Bukowska (ukończyła studia u prof. Leszetyckiego w Wiedniu) i Adam Weinberg. **Skrzypce**—Wanda Bohuszewiczówna (ukończyła studia u Joachima w Berlinie). **Klasa kompozycji**—teoria i historia muzyki—Adam Wyleżyński. **Śpiew**—postawienie głosu podług staro-włoskiej szkoły, repertuar oper.—B. Kazimiro (ukończył studia w Moskwie i Medjolanie). **Wiolonczela**—Franciszek Tchorz.
Wielka sala ze sceną i dekoracjami do ćwiczeń praktycznych.—Uczniowie przyjmowani są niezależnie od wieku codziennie od godz. 10—2 i 4—6.—Opłata od 8 rubli miesięcznie.

Wypłata wygranej zagwarantowana przez państwo.
Zapowiedź szczęścia.
Podczas rozpoczynającej się wkrótce **348 Hamburgskiej loterii państwowej** może każdy przy pomocy niedużego nakładu pieniędzy dojść do dobrobytu. 56,020 z pomiędzy 100,000 losów, podlegających ciągnięciu, a więc więcej niż połowa napewno wygra.
W najszczęśliwszym wypadku można nawet na jeden jedyny los wygrać
MILJON MAREK, ewent.

Mk. 900,000	Mk. 850,000
„ 890,000	„ 840,000
„ 880,000	„ 830,000
„ 870,000	„ 820,000
„ 860,000	„ 810,000

Loteria zawiera specjalnie premje i główne wygrane na sumę 500,000, 300,000, 200,000, 100,000, jak również wielką liczbę wygranych po 90,000, 80,000, 70,000, 60,000, 50,000, 40,000, 30,000, 20,000 etc. etc.
Ogólna suma wygranych, która zostanie wylosowana w ciągu 7 ciągnięć loterii, sięga liczby **Trzynastu milionów 731,000 marek.**
Cena urzędowa oryginalnego losu na pierwsze ciągnięcia wynosi tylko
1,25 mk. za 1/2 l. | 2,50 mk. za 1/4 l. | Za 1/2 l. 5 mk. | Za 1/4 l. 10 mk.
Wobec tak małego wydatku, proponowanych zaś niezwykle pomyślnych widoków wygranej, każdy winien zapewnić sobie udział przez natychmiastowe wysłanie należności przekazem pocztowym. Żądana część losu może być wymieniona na kuponie przekazu pocztowego. Dokładny wykaz wygranych oraz program następnych ciągnięć jest widoczny z urzędowego planu, który będzie załączony do każdego obstalowanego losu, na życzenie zaś może być wysłany i przedtem gratis. Urzędowa lista losowania zostanie rozesłana natychmiast po ciągnięciu. **Natychmiastowa wypłata wygranych pieniędzy zagwarantowana przez państwo Hamburg.**
Kto chce przyjąć udział w zbliżającym się ciągnięciu, winien propozycję co do tego niezwłocznie, najpóźniej do 7 marca wysłać do **Aug. Klein, HAMBURG 36, Büschstr. 7 G.** 10